

SŁOWO

WILNO, Wtorek 15 grudnia 1931 r.

Redakcja: Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BARANOWICZE — ul. Szptyckiego — A. Łazuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz Nauk.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin—Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczeńska.
WARSZAWA — Tow. Księgarni „Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednodzielnym w formie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

POLACY ZAGRANICĄ

Gdy zastanawiamy się nad przysługą narodu polskiego, gdy mierzymy jego siły duchowe i staramy się uświadomić sobie, jaką rolę w dziejach ludzkości ma odegrać kultura polska, musimy stale pamiętać, o jednym: o tem, że oprócz Polaków, znajdujących się w granicach własnego państwa, na wydawane przez nią czasopismo o mamy poza granicami Rzeczypospolitej przeszło ośm milionów rodaków!.. Osiem milionów! Toż ci Polacy zebrani razem, mogliby stworzyć nowe państwo, przeszło trzy razy większe od takiej np. Litwy Kowieńskiej!

Osiem milionów ludzi — jest to potęga, z którą liczyć się trzeba stale i wciąż o niej pamiętać.

Te wielkie rzesze Polaków zagranicą odgrywają rolę najistotniejszych ambasadorów Rzeczypospolitej, gdyż tkwiąc głęboko pośród obcych narodów i znajdując się na terenie różnych państw, popularyzują one imię Polaka, wyrabiają opinię o Polsce. Podług tych, naogół mało nam znanych współrodaków, sądzą inne narody o nas, o naszym państwie, o naszej kulturze. Dlatego też wy, siedzący na własnej ziemi, musimy mieć jak najściślej łączność z tą naszą zagraniczną tyradą, rozrzuconą szeroko po świecie!..

Żeby uświadomić sobie, jak są rozproszeni Polacy po całym świecie, warto zastanowić się nad wymową danych statystycznych.

Oto są państwa, w których znajdują się większe skupienia Polaków, mających łączność z Macierzą i reprezentację w Radzie Organizacyjnej Polaków z Zagranicą.

Stany Zjednoczone	4,000,000
Niemcy	1,500,000
Francja	
Rosja Sowiecka	800,000
Czechosłowacja	238,000
Brazylia	
Litwa	200,000
Kanada	
Rumunia	100,000
Argentyna	80,000
Łotwa	70,000
Belgia	
Gdańsk i	30,000
Węgry	20,000
Austria	20,000
Jugosławia	16,000
Dania	13,000
Chiny	10,000
Holandia	6,000
Anglia	
Szwajcaria	3,000
Estonia	
Kuba	2,000
Australia	
Włochy	1,000
Turcja	800
Finlandia	
Meksyk	500
Szwecja	350
Luksemburg	300
Bułgaria	200
Indie Holenderskie	
Bułgaria	
Grecja	
Hiszpania	
Japonia	
Norwegia	
Persja	
Portugalia	100

Razem: 8,254,350

Jak z tego widzimy, Polacy zagranicą obejmują swymi wpływami cały świat; w wielu państwach są dobrze zorganizowani i wytworzą na dalekiej obczyźnie (np. w Ameryce) piękne formy głębokiego i szczerzego polskiego życia; natomiast w niektórych, ściśle w dwóch państwach — w Połtawie i w Litwie, są całkiem pozbawieni łączności z Macierzą i ulegają barbarzyńskim prześladowaniom.

A trzeba pamiętać na te ośm milionów Polaków, mieszkających zagranicą, składają się nie tylko emigranci, na pewien tylko czas opuszczający kraj, lecz i potomkowie emigrantów, wcale nie znający swej dalekiej ojczyzny, oraz Polacy, z dziać-prawda siedzący na własnej ziemi, którą w ciągu szeregu wieków niejednokrotnie przechodziła z rąk do rąk i obecnie znalazła się poza granicami naszego państwa.

Ci szczególną muszą odczuwać tęsknotę, nie mając ściślejszej łączności z krajem i rodakami.

W lipcu 1929 r. odbył się w Warszawie pierwszy zjazd Polaków z zagranicy, który stał się wspaniałą i połączoną manifestacją niezwykłego ducha polskiego.

Na tym zjeździe została wyłoniona, jako naczelna reprezentacja, Rada organizacyjna Polaków z zagranicy (Warszawa, Koszykowa, 6 a.) oraz za częstym wydawaniem miesięcznika p. t. „Polacy zagranicą”.

Na tę organizację, jak również i na wydawane przez nią czasopismo o mamy gość polski w kraju musi zwrócić baczną uwagę, wciąż pamiętając o wielkiej roli milionowych rzesz naszych, nieznanych i bezimiennych ambasadorów!..

W Wilnie istnieje stowarzyszenie „Opieka nad rodakami na obczyźnie”, które w dn. 8 bm. zorganizowało niezwykle sympatyczne przedstawienie „Dzieci dla dzieci”, przeznaczając do chodu na gwiazdkę dla dzieci polskich na obczyźnie.

Właśnie o młodzieży na obczyźnie należy jak najpoważniej i najszybciej myśleć!..

Musimy dołożyć wszelkich starań, aby ta młodzież, nie znająca Polski, mogła zdala od swej ojczyzny kształcić się w duchu narodowym. — aby w jej duszach nie zabrakło ognia patriotycznego!

Myśląc o tej młodzieży polskiej, tęskniąc za daleką Polską, chciałbym szczególnie podkreślić znaczenie bezpośredniego oddziaływania na tę młodzież zapomocą nawiązywania z nią koleżeńskich i braterskich stosunków drogą korespondencji.

I tu chciałbym się zwrócić z serdecznym wezwaniem do naszej młodzieży:

Mój kochani! Wy się kształcicie w polskich szkołach, na polskiej ziemi, marzycie nieraz o dalekich podróżach wzdłuż Europy, do Ameryki, do Australii... Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że w takiej podróży wiele, wiele razy moglibyście spotkać rodaków, marzących tylko o jednej podróży — do Polski?

Wiem, że nie byłoby dobrze, abyście już teraz wyruszyli w świat, że roki zwiędziały nieznane kraje — i aby młodzi nasi rodacy na obczyźnie mogli odbyć podróży do Polski?

Zapytacie się, jak to zrobić? — Bardzo łatwo. Zapomocą korespondencji. W środowiskach polskich na obczyźnie są szkoły polskie, drużyny harcerskie, stowarzyszenia młodzieży. Nietrudno o znalezienie odpowiedniego adresu.

Napiszcie tam i zaproszcie kogoś z dalekich kolegów lub koleżanek do wzajemnej korespondencji. Kto wie, może kiedyś spotkacie się razem na ziemi ojczyzny lub zagranicą i będziecie się cieszyć ze swej przyjaźni, która przez wytrwałość granice państw i długą przestrzeń.

A tymczasem będziecie otrzymywać ciekawe listy z różnych krajów, poznać nieznane nam środowiska na obczyźnie, gdzie jednak mocno bije polskie serce, — i będziecie odwzajemniać się skarbem, jakiego brak naszym rodakom na obczyźnie: ciepłem serdecznym naszego ukochanego kraju!..

Bedziecie mieli rozrywkę, którą jednak i dla was, i dla waszych kolegów, i dla Polski całej może mieć olbrzymie znaczenie, bo w ten sposób zrealizujecie słowa poety:

Hej! Ramię do ramienia! Zgodnie
Opasmy ziemie kolisko! Zgodnie
Zestrzemy myśli w jedno ognisko
I w jedno ognisko duchy!

W. Ch.

Sprawcy zamachu na hr. Jundziłła

DOTĄD NIE ZOSTALI UJĘCI

Stan zdrowia p. Jundziłła, prezesa Kresowego Związku Ziemiań, który padł ofiarą zamachu — uległ ostatnio znacznej poprawie. Hrabię Jundziłła, który od 2 tygodni przebywał w szpitalu Ewangelickim w Warszawie, — za kilka dni będzie mógł już szpital opuścić.

Sprawcy skrytobójczego zamachu nie zostali dotąd ujęci. Według śledczych stwierdzono, że zamachu dokonała zorganizowana bojówka wyrotowa, składająca się z 10-12 osób. Jak w dalszym ciągu stwierdzili władze śledcze, do okna gabinetu hrabiego Jundziłła dano trzy strzały, jednocześnie na komendę, z trzech karabinów.

Władze śledcze, prowadzące dochodzenie w tej sprawie, stwierdziły w dalszym ciągu, że bojówka wyrotowa uświadła przedostać się przez granicę sowiecką do Rosji, została jednak wstrzymana przez patrol KOP-u. Patrol rozpoczął pościg, wobec czego zamachowcy skryli się w lasach.

Obecnie ma być dokonana wielka obława, celem ujęcia zbrodniarzy. Śledztwo wykazało, że zbrodniarze działali wyłącznie z pobudek politycznych.

MORATORJUM FRANCJI DLA NIEMIEC

SENSACYJNE REWELACJE O ZOBOWIĄZANIACH LAVALA

PARYŻ (Pat). „L'Ami du Peuple” ogłasza sensacyjną rewelację o zobowiązaniach wobec Niemiec, które miał zaciągnąć premier Laval w czasie swego pobytu w Waszyngtonie. Według tych zobowiązań, ma być ogłoszone moratorium Laval, które nastąpi po moratorium Hoovera i trwać będzie 1, 2 lub 3 lata, stosownie do trwałości depresji ekonomicznej. Moratorium to do

tyczyć będzie w zasadzie tylko półrocznych wypłat, należnych od Niemiec, gdyż prezydent Hoover nie zgadza się na udzielenie Francji więcej niż 50 proc. redukcji jej długów. W istocie jednakże Niemcy nic nie będą musieli wypłacić w ciągu tego czasu, gdyż mają im być udzielone kredyty w wysokości połowy należności z tytułu odszkodowań.

WIELKI PROCES HEIMWEHRY W AUSTRII

GRAC (Pat) Przed tutejszym sądem przysięgłym rozpoczął się w poniedziałek proces o zdradę stanu przeciwko 8 członkom Heimwehry, którzy usiłowali 13 września dokonać zamachu stanu w Austrii. Na ławie oskarżonych zasiadli: dr. Walter Priemer, adwokat z Judenburgu, poseł sejmowy Konstanty Kammerhofer, b. pułkownik Flechner, były pułkownik Hofer, były kapitan Harter, urzędnik prywatny Harant, radca leśnictwa Seifner i były pułkownik Reid-

lechner. Po załatwieniu formalności odczytany został akt oskarżenia, przed stawiający obszernie wypadki z dnia 13 września. Akt oskarżenia podaje, że przeciwko 4 tysiącom członków Heimwehry uczynione zostało doniesienie karne z powodu ich udziału w zamachu przeciwko 280 osobom wdrożone zostały dochodzenia sądowe. Dr. Priemer przy śledztwie przyznał się do zarzucanych mu czynów, zaprzeczając jednak, jakoby popełnił zdradę stanu.

NOWY RZĄD W HISZPANII

MADRYT. PAT. — Skład nowego rządu jest następujący: prezydent rady ministrów — Azana, sprawy zagranic — Lerroux, sprawy wewnętrzne — Caballero i marynarka — Giral, Cezares Quiroga, finanse — Carne-

ro, handel i przemysł — Marcelino Domingo, sprawiedliwość — Aloom, rolnictwo — Fernandez de los Rios, prace — Lerroux, sprawy wewnętrzne — Caballero i marynarka — Giral, Cezares Quiroga, finanse — Carne-

Papież nie przyjął Gandhi'ego

RZYM. PAT. — Gandhi odejść do Brindisi, nie uzyskawszy audiencji u Ojca Świętego.

Dymisja gen. Czang-Kai-Szeka

SZANGHAJ. PAT. — Gen. Czang-Kai-Szek podał się do dymisji. Dymisja jego została przyjęta. Oczekiwana jest również dymisja ministra finansów oraz licznych zmian w łonie gabinetu. Wiadomość o dymisji Czang-Kai-Szeka wywołała wielkie wrażenie. Jak się wydaje, dymisja ta jest rezultatem akcji, podjętej przez grupę kantonistów, którzy sprzeciwiali się polityce na czele której stoi przywódca rewolucji-

stów i jeden z weteranów Kuomintangu Wang-Czing-Wei. Wykorzystano rozczarowanie, wywołane przez rezolucję Rady Ligi Narodów w Paryżu, aby ożywić uczucia antagonizmu wobec Czang-Kai-Szeka. Studenci szwajcarscy i zwolennicy lewego skrzydła Kuomintangu, którzy sprzeciwiali się polityce Czang-Kai-Szeka, rozpoczęli niezwłocznie wytyżoną akcję propagandową.

Sensacyjna rewizja w zamku Rothenberg

BERLIN. PAT. — Na zamku Rothenberg w Badenii policja dokonała wczoraj szczegółowej rewizji podczas odbywającego się u obecnego jego właściciela Reichenaua wielkiego zebrań. Policja obsadziła cały zamek, przeszukała wszelkie jego pomieszczenia i dokonała rewizji osobistej u wszystkich gości. Podczas rewizji skonfiskowano obfite materiały obciążające. Policja zabrała obszerne korespondencje polityczne. Według informacji „Local Anzeiger”, wśród skonfiskowanych dokumentów znajdują się również prywatne listy prezydenta Hindenburga i

Hitlera do Reichenaua. W zeznaniu tem, złożonym z około 40 osób, uczestniczyło wiele osóbistości, biorących czynny udział w życiu politycznym. Reichenau uchodził za sympatyka partii narodowej — socjalistycznej. Przed wojną pełnił on kilkakrotnie urząd pośła niemieckiego w krajach Ameryki Południowej oraz w Szwecji i Rumunii. Z niemieckiej służby dyplomatycznej wycofał się ostatecznie w roku 1923. Policja przeszukała Reichenaua i jego żonę. Powody, dla których przeprowadzono te poszukiwania dotyczących są trzymane w ścisłej tajemnicy.

Hitlerowski korpus lotniczy

BERLIN. PAT. — Stworzenie bojowego korpusu lotniczego przez hitlerowskie oddziały szturmowe nastąpiło — jak donosi prasa — jako skutek specjalnego rozkazu Hitlera, który wydał go w charakterze naczelnego dowódcy oddziałów narodowych. Rozkaz ten nakazuje utworzenie narodowo — socjalistycznej floty napowietrznej do dnia 1 stycznia 1932 roku. Do dnia 20 grudnia br. wszyscy członkowie organizacji hitlerowskiej przeszli wojskowe przeszkolenie lotnicze, mają być wciągnięci na listy hitlerowskiego korpusu lotniczego.

Sprawy lotnicze partii hitlerowskiej prowadzi przywódca oddziałów szturmowych lpt. Goering, który był czynnym lotnikiem w czasie Wielkiej Wojny. Ośrodkiem korpusu mają być istniejące dotychczas kółka lotnicze narodowych socjalistów, które występowały już w zjeździe partyjnym w Brunświku i na kongresie t. zw. opozycji narodowej w Harzburgu.

Od pewnego czasu istnieje poza tym niemiecka narodowo — socjalistyczna Liga napowietrzna, na której czele stoi słynny pilot dr. Ziegler. Równocześnie hitlerowcy starają się od dłuższego czasu opomować poszczególne kluby lotnicze. Ostatnio zarząd monachijskiego klubu awionetek został na walnym zebraniu obsadzony wyłącznie przez hitlerowców.

Ks. Stojka administratorem Rusi Podkarpackiej

UZHOROD. PAT. — Ojciec Święty mianował ks. Stojkę administratorem greckokatolickiej diecezji na Rusi Podkarpackiej. Wobec tego kwestia obsadzenia katedry bi-

Porządek dzisiejszego posiedzenia Sejmu

WARSZAWA, 14.XII. (tel. własny). Porządek dzisiejszego posiedzenia Sejmu zawiera m. in. sprawozdanie komisji skarbowej w sprawie zmiany ustawy o podatku obrotowym, o podatku od nieruchomości od komorników i rejentów, energii elektrycznej i o podwyższeniu podatku lokalowego, sprawozdanie komisji

oświatowej w sprawie wniosku posłów ukraińskich w sprawie zamknięcia kilku szkół oraz nagłośnienie wniosku całej opozycji w sprawie nadwyżek popelnionych przez władze administracyjne i niektóre komisje wyborcze podczas ostatnich uzupełniających wyborów w okręgu przemyskim.

Światowa sytuacja walutowa

LONDYN. PAT. — Nadeszły tu z Tokio wiadomości o wyrzuceniu się Japonii parytetu złota. Decyzja ta Japonii sprawiła w Londynie wielkie wrażenie, wywołując różnorodne uczucia. Kółka przemysłu włókienniczego przyjęły decyzję z wielkim niezadowoleniem. Dzięki obniżeniu wartości funta eksport tekstylii Wielkiej Brytanii do Chin i Indii uległ ostatnio znacznej poprawie, bijąc droższe od angielskich wyroby japońskie. Obecnie, wycofawszy się z parytetu złota, Japonia znowu odczuje swą zdolność konkurencyjną wobec Wielkiej Brytanii. Kółka finansowe natomiast decyzję przyjęły z radością. City londyński jest zdania, że zyskuje w Japonii potężnego sojusznika w walce przeciwko hegemonii złota jako regulatora wartości waluty międzynarodowej.

Obecnie prócz Wielkiej Brytanii i Japonii następujące państwa mają walutę nieopartą na parytecie złota: Irlandia, Indie, Australia, Nowa Zelandia, Kanada, Dania, Szwecja, Norwegia, Finlandia, Łotwa, Estonia, Hiszpania, Portugalia, Rosja sowiecka, Turcja, Chiny, Argentyna, Brazylia, Kolumbia i Meksyk. Wielka Brytania zamierza wyścisnąć z inicjatywą w sprawie między narodowej konferencji walutowej i mając za sobą 21 państw, a między niemi takie mocarstwo jak Japonia, czuje się znacznie wzmacnioną. W obronie złota parytetu wystąpią — jak liczy Londyn, przedewszystkiem te państwa, które mają poważne zapasy złota, a więc Stany Zjednoczone, Francja, Holandia i Szwajcaria. Ameryka posiada 4miliardy złota, Francja 2,700 milionów, na ogólną sumę 11 miliardów dolarów złota na całym świecie.

W Wielkiej Brytanii pozostał dziś zapas zaledwie 600 milionów dolarów złota, co nawet nie wystarcza na pokrycie należnych Ameryce i Francji kredytów. W tych warunkach zrozumiałe jest największe zainteresowanie, z jakim w Londynie śledzą dyskusje na kongresie w Waszyngtonie. Mowa Mel lona wnosiła nowe nadzieje na rewizję kwestii długów wojennych, a wielkie znaczenie przypisywane jest propozycji rządu amerykańskiego, aby kongres zatwierdził wznowienie prac komisji zagranicznych długów wojennych.

W Londynie uważają, że zatwierdzenie tego wniosku równałoby się w praktyce zgodzie na rewizję techniki spłat w sensie poczynienia ulg przedewszystkiem Wielkiej Brytanii. W każdym razie jest pewnym, że większość kongresu opowie się za przyjęciem moratorium Hoovera. Wskazuje na to eununciacja amerykańskiego wiceministra finansów Millsa, który podał do wiadomości, że 68 senatorów i 271 członków Izby reprezentantów, a więc większość kongresu zobowiązała się już głośno do przyjęcia moratorium. W związku z tem rząd Stanów Zjednoczonych nie oczekuje, aby państwa wobec przpadającej w dniu jutrzejszym płatności uiszczyły płatne jutro 125 milionów dolarów. Powyższe wiadomości wywołały przychylny nastrój na giełdzie i fund doznał dziś dalszej poprawy. Przy zamknięciu notowano: dolary 3,43 i ćwierć, franki — 87,62, guldeny — 8,50.

Bilans Banku Polskiego

WARSZAWA. (Pat). Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę grudnia r. b. wykazuje zapas złota 600,319 tysięcy zł., to jest o 2687 tysięcy więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 3,763 tysiące do sumy 80,617 tysięcy zł. Również i niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 6,599 tysięcy do 119,892 tysiące. Portfel wesłowy wykazuje zmniejszenie o 16,277 tysięcy i wynosi 619,694 tysięcy zł. Stan przewidywania gotowości do 636 tysięcy i wynosi 115,483 tysiące zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 2,584 tysiące do sumy 233,081 tysięcy zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 19,143 tysiące do 227,859 tysięcy. Obieg biletów bankowych spadł o 42,561 tysięcy do 1,168,350 tysięcy zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 42 proc., pokrycie kruszcem walutowe — 48,77 proc. Wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 51,38 proc. Stopa dyskontowa Banku 7 i pół, lombardowa 8 i pół proc.

GŁOS FRANCUSKI O POMORZU

PARYŻ. (Pat). W miesięczniku „Revue des Vivants”, wychodzącym pod naczelnym kierownictwem Henryka de Jouvenela, William Martin ogłasza trzeci z kolei artykuł, poświęcony badaniom warunków, przy których mogłoby być osiągnięte należyte zorganizowanie Europy, a co z tego wynika uniknąć na przyszłość niebezpieczeństwa krwawych zatargów między narodami europejskimi.

Należy w-g niego usunąć przede wszystkim powody do wszelkich tań w dziedzinie narodowościowej. Wszelka irredenta jest — twierdzi autor — czy wcześniej, czy później przyczyną wojny.

Ażeby osiągnąć ten cel, należy starannie zbadać zagadnienia, które dzielą obecnie narody europejskie. Jednym z tych zagadnień jest kwestja polskiego Pomorza, które propaganda nazwała podstępnie „korytarem”. Trudność rozstrzygnięcia tego zagadnienia pochodzi stąd, że prawo Niemiec do tego, aby nie być odciętemi od jednej ze swych prowincji, wchodzi w dany wypadku w kolizję z prawem samorządności narodów. Gdyby Polska zażądała Pomorza jedynie na zasadzie argumentów ekonomicznych, gdyby dano je Polsce tylko dlatego, aby pozwolić jej na posiadanie portu na Bałtyku, można by mówić o tem, że konferencja pokojowa popełniła pewną nieostrożność. Lecz na długo przed wojną ziemia ta obojętna do Reichstagu posłów narodowości polskiej, należących do opozycji i ludność tej ziemi wykazywała swą twardą wolę należenia do państwa polskiego, gdyby kiedykolwiek państwo to miało powstać. Zwroćcie korytarza pomorskiego Niemcom nie stanowiłoby wobec tego rozstrzygnięcia zagadnienia, a raczej spowodowałoby wytworzenie słusznego irredentyzmu polskiego na miejsce irredentyzmu niemieckiego, posiadającego raczej charakter sztuczny

OBRODY DZIENNIKARZY POLSKICH

UCHWAŁA ZWIĄZKU SYNDYKATÓW W GDAŃSKU

GDANSK. PAT. — Wczoraj przybył tu członkowie zarządu głównego Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich oraz delegaci wszystkich syndykatów prowincjonalnych. Odbyło się zebranie zarządu głównego, a na stepie walne zgromadzenie, na którym przyjęto nowy statut Związku. Ponadto jednomyślnie uchwalono rezolucję treści następującej:

Przedstawiciele dziennikarzy Rzeczypospolitej, zgromadzeni w liczbie 42 osób na walnym zjeździe w m. Gdańsku, które swój rozwój i świetność zawdzięczało zawsze opiece i stosunkom gospodarczym z państwem polskim, — jako reprezentanci całego narodu polskiego, stojąc na gruncie poszanowania istniejących traktatów i umów międzynarodowych, nigdy nie zgodzi się na dopuszczenie jakichkolwiek dyskusji w sprawie rewizji granic Państwa Polskiego i w razie potrzeby, dając zasadniczo, szczerze i usilnie do pokojowej współpracy ze wszystkimi narodami, jak jeden mąż stanie do czynnej obrony całości i nienaruszalności terytorium Rzeczypospolitej.

POGRZEB PROF. KRAUSHARA

WARSZAWA. PAT. — 14 grudnia, o godzinie 11-ej rano, odbył się pogrzeb ś. p. prof. Aleksandra Kraushara, prawnika, historyka, weterana 1863 roku.

Po mszy żałobnej w kościele św. Krzyża nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. Za trumną kroczyli prócz rodziny zmarłego przedstawiciele Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z naczelniczym Wydziału Naukowego inż. Leonem Buszkowskim, weterani z 1863 roku, przedstawiciele T-wa Historycznego, T-wa Naukowego Warszawskiego, profesorowie wyższych uczelni i zdyktanemu Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego prof. Handelsmanem oraz młodzież akademicka. Kondukt pogrzebowy otwierał pluton piechoty z orkiestrą.

Na cmentarzu nad trumną ś. p. prof. Kraushara wygłosił przemówienie imieniem p. mini-stra WR i OP naczelnik Buszkowski, który złożył hołd zmarłemu jako gorącemu patriocie, wnikliwemu badaczowi dziejów ojczyzny, skrzętnemu poszukiwaczowi żywotności i siły kultury narodu, dziejopisowi światowej tradycji Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Pożem żegnał zmarłego prof. Handelsman imieniem T-wa Nauk. Warsz., prof. Mościcki imieniem T-wa Miłośników Historii i Towarzystwa Historycznego oraz przedstawiciele świata naukowego, literackiego i dziennikarskiego.

GŁOSY CZYTELNIKÓW W OBRONIE DZIECKA

W Nr. 274 i 280 „Słowa” omawiana jest kwestia inercji i zblazowania młodzieży w artykułach p. Marj Obiezierkiej i p. St. Wojty-Rymy.

Chodzi mi nie o to, gdzie wspomnieli autorowie widzą przyczynę tej inercji, tego zblazowania, ale o to, że je społeczeństwo starsze widzi, że je omawia.

W pewnym zaś malutkim artykule, przedzielnym i lotnym uwagach Gazety Polskiej, drobnym trzęskiem w końcu numeru (nie pamiętam teraz którego), młodzieży się skarży, że „starsi jej nie rozumieją, że nie czuje oparcia w starszym pokoleniu, że nie czuje jego opieki nad sobą.”

Jak pogodzić jedno z drugim? Spróbujmy.

Czy cała młodzież jest inercyjna? przypuśćmy, że taką jest większość. Co znaczy inercja? czy to jest nieumiejętność wykorzystania energii, czy jej brak?

Jeżeli pewnej części młodzieży brakuje energii, to byłoby już z nią najgorzej. Inercja jednak nie polega na bezwładzie tylko, ale i na niechęci do wydobycia energii, gdy istnieje stosowny czynnik. Półka leży bezwładnie, ale gdy ją się popchnie, toczy się, póki pewna ilość przeszkód jej nie zatrzyma. Ale półka jest rzeczą nie posiadającą takiej kwintesencji energii, jak stowienie żywe, a w szczególności człowiek. Jeżeli więc młodzieży jest inercyjna, brakuje jej pewnych czynników do wydobycia tej energii.

Kto może być tym czynnikiem? chyba pokolenie starsze, a więc nauczyciele i rodzice.

O nauczycielach i sposobach nauczania dużo się mówiło i mówi, pomówmy więc o rodzicach.

Czy dzisiejsi rodzice dają swoim dzieciom taką opiekę, jakaby potrafili wydobyc z energii? czy dzisiejsi rodzice myślą o tem, że to ich jest rzeczą spełnić rolę tego czynnika?

Młodzież teraźniejsza przyszła na świat podczas wojny, lub zaraz po niej, gdy rodzice wskutek zbytku wrażeń, po części, częściowo zaś wskutek głodowania, musieli z konieczności mieć dzieci słabsze od siebie.

Powiedzielibyśmy, że jest to właśnie punkt, na którym schodzą się nieporozumienia w tej sprawie. Urodziły się dzieci inne, niż rodzice i dlatego niezrozumiały dla tych ostatnich. Rodzice znowu naskutek tego samego przeważaństwa zgości.

Dzisiaj starsze pokolenie jest nastawione na używanie, więc nie ma ani chęci, ani czasu do zapoznania się z dzieckiem, nie ma czasu do pielęgnacji roślinki tego potrzebują.

Rewolucja w Rosji, wojna wszechświatowa, bolszewizm, spowodowały przewrót w stosunku do moralności. Czy to przewrót, który doprowadził do upadku ludzkości, dziś trudno o tem sądzić, ale faktem jest, że ludzkość straciła dawny grunt pod nogami, a nowy nie jest mocny.

Na tem podłożu wyrósł i rozkwitał wielki ogólny ruch, który ma być światłem, i u nas w Polsce.

Sam fakt małżeństwa jest różnie przez ludzkość traktowany. Pewna część ludzkości uważa małżeństwo za rzecz poważną, za sakrament i ta część jest za nierozważnością małżeństwa. Są to przeważnie ludzie nie tylko wierzący w Boga, ale mający kuł dla religii. Inna część ludzkości wierzy w Boga, ale nie wierzy w obrzędy. Ta część traktuje małżeństwo poważnie, ale nie jest ono dla niej sakramentem. Wreszcie trzecia część, niewierząca w Boga, ani w obrzędy, chceca własnymi siłami pojedynczymi, człowieka, własnym słowem, życiem ludzkim doświadczyć, że człowiek prawdy, światła tego, miota się w labiryncie swych przeżyć osobistych. Ta część często głośno lekceważy sobie akt małżeństwa, sprowadzając go do jednej z funkcji własnego ciała. Ci ludzie, oświeceni, żądają, myślą się w swoim rachunku, wykluć z niego rezultat pojęcia dwójki osób płci różnej — dziecko, właśnie, to dziecko, które jest skrzywdzone przez rozwód rodziców.

Jakie jest życie dzieci rozwiedzionych rodziców? Kto je wychowuje i wychowywać będzie? Jeżeli jedna strona się poświęciła dla dziecka, życie to jako tako jest znosne. A jeżeli i ojciec i matka wchodzi w nowe związki małżeńskie? Czemże będzie dziecko w tym nowym związku? czy zostanie oddane do żłobka, ochronki, lub bursy?

Czy widzieć, czy znając dzieci, wychowywane w nich? Na mnie one sprawiają wrażenie stworzeń przypadkowo zabłąka-

Ponieważ doszło do wiadomości, że dzierzawa stolowni i bufetu w kasynie podoficerskim 6 p. p. Leg. p. Michelson, przy ul. Tadeusza Kościuszki Nr. 16 za ciąża na rachunek wgl. pod firmą Kasyna Podof. Zaw. 6 p. p. L-g zobowiązania; a niniejszym Zarząd Kasyna Podof. 6 p. p. Leg. powiadamia, że za wszelkie transakcje (zakupy, zamówienia, zobowiązania, i t. p.) przeprowadzane przez w/w 6 p. p. Leg. żądane odpowiedzialności nie przyjmuje.

Zarząd Kasyna Podof. Zaw. 6 p. p. Legjonów

Usunięcie prof. Słuckiego w Moskwie

MOSKWA, PAT. — Młodego historyka nowika, lecz i z partii. Prasa zarzuca mu, sowieckiego prof. Słuckiego, który miał nie- iż dążył do zdyskwalifikowania Lenina i o- szaczając napisar artykuł, krytyczny o- ma- becnych wodzów partyjnych oraz do fałszo- wający powojenną politykę partii bolszewi- ckiej, usunęto nie tylko z zajmowanego sta-

Strajk samochodowy na Łotwie

RYGA, PAT. — W dniu 14 bm. rano samochodów i szoferów, pociągnęło to za so- rozpętał się w Rydze i na prowincji pow- bą znaczne podwyższenie kosztów eksploata- szeczny strajk autobusów i taksówek. Strajk cji samochodów. Do strajku przystąpiło zg- ten jest protestem przeciwko ogłoszonemu rą 18 tysięcy osób. Autobusy miejskie w- niedawno obowiązującemu postanowieniu o Rydze, które w poniedziałek rano wyjechały- używaniu mieszanki spirytusowo - benzyna na miasto, obrzucając były przez strajkują- wej dla celów pędnych. Zdaniem właścicieli tych kamieniami.

Austria zwyciężyła w hokeju

WIEDEN, PAT. Mecz hokejowy między Austrią a Polską zakończył się wynikiem 2:1 na korzyść Austrii.

455 kilometrów na godzinę NOWY REKORD SZYBKOŚCI LOTNICZEJ

DETROIT, (Pat). Lotnik Levell zdo- ne. Dłochczasowym rekordzistą był- był na 1000 metrach aerodromie rekord francuski porucznik Bonnet, który- swłatowy szybkości lotu, lecąc z prze- osiągnął szybkość 445,44 km. na go- cletną szybkość 455,52 km. na godz- dzinę.

Tragiczna uczta

PARYŻ, PAT. — W Montagnac, w jed- cingową, załamała się podłoga 50 osób od- nej z restauracji odbywała się uczta wesel- niosła rany.

Straszną katastrofą w Szanghaju

SZANGHAJ, PAT. — W pobliżu Szang- cznie po wybuchu pożar ogarnął niemal cały- haj na rzecze Yang-Tse wydarzyła się ka- statek, na którym rozgrywały się okropne- katastrofa parowca „Tateh”. W katastrofie zg- stę. Wielu rannych skakało do lodowat- nęło kilkaset pasażerów. Pozostali przy ży- tej wody, gdzie niezwłocznie tonęli, inni zaś- cili świadkowie katastrofy opowiadają, że- zginięło z górą 300 pasażerów chińskich. Je- zaskoczeni przez pożar, spaleni byli ży- cenie pod pokładem. Na pokładzie parowca- dni z nich utonęli, inni zaś ulegli zwięgleniu. „Tateh” znajdowało się 600 pasażerów.

Uznana w całej Polsce za najlepszą

HERBATA

z KOPERNIKIEM

Pierwszej Polskiej Hurtowni

Warszawskiego T-wa Handlu Herbatą

A. Długocki i W. Wrzesiński Sp. Akc.

Żądac wszędzie!

Przedstawiciel St. Zatorski Wilno, ul. J. Jasieńskiego Nr. 1.

przegląd wszystkich okropności, jakie spa- dły na nieszczęśliwy dom Edypa wskutek- ciążącego na nim przekleństwa.

„Fenicjaniek” pisane między rokiem 411— 408, możliwe jako jeden z ostatnich utwor- rów, stanowią jakby syntezę twórczości Eu- rypidesa. Tragicznym doprowadzono do najwięk- szego napięcia. Nierozważny ojciec Edyp, o- szalały z nieszczęścia, rzucił przekleństwo na- synów. Pomimo prób kasty, matki, prze- kleństwo nie zostaje cofnięte przez bogów i obaj bracia Polyneks i Eteokles giną w- pojedynku, matka pada z bólu martwa na- trupy synów, a ślepiec Edyp zostaje wynag- ny z Teb i udaje się z córką Antygona na- tualizację.

Pomimo, że treść tragedii dla nas, wy- karmionych cywilizacją chrześcijańską, jest- mniej jasna, ponieważ według wierzeń sta- ro-greckich losami ludzkości kieruje jakieś nie- ubłagane iło, groźne bogom i ludziom, to jednak całość dzieła zawiera w sobie wiel- kie myśli wychowawcze. Wymyślna dla przy- kładu głęboka mądrość Antygony do nieszczę- śliwego ojca Edypa, albo bohaterstwa miłości i poświęcenie się młodzieńca Minoklesa, że- by uratować ojczyznę przed zagładą.

Układ tragedii często łączy się z mitolo- gią tak pod względem chronologicznym, jak i ujęcia zdarzeń. To śmiało posunięcie na- przód z czasem posłuży do zerwania z mi- tem i uwolnić tragedię od podłoża hieratycz- no - religijnego, a bohaterów zamieniać ludź- mi.

Na te późniejsze innowacje w tragedii Eurypidesa niechętnie patrzą współcześni, a- zwłaszcza Arystofanes, jako komedjopisarz- wyszydza, jego zdaniem, trywialne prologi, przedstawienie akcji intrygi, smaga na gro- zą.

NIECH WRACA ŻYWA, ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARODAWIAC NASZEJ EMIGRACJI

Żłób gromi na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

szym naturalnym terenem ekspansji go- spodarczej i politycznej rozrastającego się państwa Mikada. Zatrzymanie trans- portu z żołnierzami chińskimi w zato- ce Assańskiej przekreśliło możliwość porozumienia się i w dniu 1 go sierpnia Japonia oficjalnie wypowiedziała wojnę Chinom.



Mut Sochito, cesarz Japonii.

Siły obu stron były bardzo nierów- ne. Podobnie, jak w obecnych wypad- kach w Mandzurji, po stronie Chin był- ta przewaga ilościowa, po stronie Ja- ponii jakościowa. Jakość zwyciężyła- i ostatecznie.

Olbrzymie cesarstwo niebieskie, o- lądowe przedstawiała się flota, składająca się z kilku eskadr, z których póź- nio była najliczniejsza. Dla charak- terystyki dyscypliny, panującej we flo- cie chińskiej, warto przytoczyć fakt, iż widywano niejednokrotnie dowódcę- eskadry północnej, admirała Timga, gra- dającego na pokładzie w kości z maryna- rzem, stojącym na posterunku. Przy- tym stanie rzeczy siły militarne Chin- nie były, oczywiście, poważnym prze- ciwnikiem i wojna chińsko-japońska- stanowiła jedno pasmo sukcesów nie- licznej, lecz dobrze zorganizowanej ar- mii japońskiej. O wiele cięższymi są- skodami, które wcale musiały japo- nia pokonać, był mroz, trudności ko- munikacyjne i transportowe, wrogi so- sunek ludności w miejscowościach ok- kupowanych.

Wojna chińsko-japońska w roku 1894 — 5 była jakby generalną próbą- starcia z Rosją w dziesięć lat później. Próba ta, w której wzięli udział prawie- wszyscy późniejsi bohaterowie walk- pod Mukdenem, Lajolanem, Wafan- gou, Czempulio i Port Arturem, wypad- la równie wspaniale, jak późniejszy- egzamin. Marszałek hr. Jamagata, marsz. hr. Ojama, gen. Oszima, Nogi, Nodzu i inni szybko opanowali sytuac-ję w Korei. Po dwóch większych bit- wach pod Assanem i Pen - Jangiem- wojska chińskie w popłochu cofnęły się- na półwysp Liaotński, zatrzymu- ją w każdym niemal „innie” (bataljon,

WIR

Sosakowski Stanisław, ptk. dypl. Wycho- wanie żołnierz — obywatela. Podręcznik- dla dowódców, pododdziałów, uzgodniony z- instrukcją o pracy oświatowej - kulturalnej- w wychowawczej w wojsku. Warszawa, 1931- str. 337. — Wydanie Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn. Cena 6 zł.

Brak podręcznika nauki obywatelskiej- dla młodego żołnierza dotychczas dawał się- w znaki, utrudniając pracę dowódców. Au- tor szczęśliwie się wywiązał ze swego trud- nego zadania, dając w 34 lekacjach dobrze- przemyślane materiały, z którego powini- skorzystać każdy instruktor - wychowawca- w wojsku, polku, strazy granicznej, oddzia- łach przysposobienia fizycznego i t. p.

Przyda się ta książka i prelegentom o- światowym oraz kierownikom kursów do- kształcających. Książka została załozona do- użytku przez Mm. Spr. Wojsk.

Niechże zwróca na nią uwagę wszyscy, prowadzący pracę oświatową wśród szer- szych mas — zasługują na to w zupełności.

Zdzisław Kleczczyński. Tiran, Po- wieść, wyd. Gebethnera i Wolffa — r. 1931- str. 302, cena zł. 9.

Naturalnie — miłość, Miłość wielka, go- rąca, porwająca dwoje ludzi, nie mogą- cych się polczyć ze sobą, bo „ona” ma- meża. Wytwarza się enotliw (bez przekra- czania dozwolonych granic) trójkąt, rozwija- się enotliwy dramat, wreszcie zawiadająca- małżeńsko kończy życie enotliwem samobój- stwem i ustępując drogę gonniejszemu i- szczęśliwemu. Autor, jako pisarz, nie wy- maga specjalnych pochwał, umie pisać ład- nie, żywo, z pewną dystynkcją. Zarzysowa- ne przez niego dzieje miłości nie nadają- przejmują czytelnika, ale zawsze mogą za- ciekawić. Bohaterowie cechują jakąś kompro- misownością, dążenie do ustalenia nieco szers- nych granic dozwolonego, pewna słabość- charakterów, która sprawia, iż stają bezrad- ni wobec miłości, nad którą panować nie- umieją i której poddać się nie chcą.

Książka czyta się lekko i — przypuszczac- należy — zdołaby wielkie rzesze czyteln- ków.

Jan J. Fischer. Pod żaglami, Wyd. Geb- ethnera i Wolffa — 1931 — str. 110. Z ilustracjami. Cena zł. 5,50.

Autor należy do pionierów sportu żagło- wego w Polsce: kocha morze, umie się nim- zachwycać i z nim walczyć. Książka za- chęca do wzięcia udziału w sportowej- łodzi żaglowej po Bałtyku.

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Książkę z prawdziwym zaciekawieniem- przeczyta każdy, szczególnie zaś polecić ją- można młodzieży, interesującej się sportem- żaglowym i lubiącej przestrzeń wodną.

Mieczysław Jarosławski. Między Eura- tem a Tygrysem. Książka — Atlas 1931. — Mezoportania — teren domosłowych walk- dziejach rozwoju ludzkości, dziś pustynia, dzika i mało dostępna — posłużyła podróży- czej i jako teren do rozwoju- czej i jako teren do rozwoju- czej i jako teren do rozwoju-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Opowiadanie barwne, jedne, pełne pogo- dy i humoru zarysowane nam przyszyca au- dy i jego młodych towarzyszy w podróży- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

WIR

60 LAT W ARCHIWUM

Mały, drobny, — skąd on miał tyle siły- by tak ciężko pracować. Bo Aleksander- Kraushar pracował jak wół, jak najgorzej- murzyn.

Czy jest możliwiejsza, przykrejsza praca- jak w archiwum. Siada się za stołem, roz- kłada stos pomietych, żółtych papirusów— werty, przegląda jeden po drugim. Chara- ktery pisma mietyczne, ileż trzeba się na- męczyć, by odczytać pierwsze zdanie, by- zrozumieć o co chodzi.

List! Niema daty, niema podpisu — pół- torzy strony o balu, na którym wojewo- dzie w czasie kadryla wypadła halka z pod- atlasowej sukni, stronica o stracie pieszka, nagle — gdzieś u dołu — wiadomość, że- Kościuszko był u króla i powiedział mu: — „lepiej zginąć, niż żyć jak flejtuch”.

A ileż razy przewertuje się pakę zmursza- tych świstków i — nie. Same bzdury, kome- rały, szperaki. Dla ustalenia drobniaku, szcze- gołku — np. za co Bonneau, ostatni konsul- francuski w niepodległej Polsce, został are- stowany i osadzony w Petropawłowskiej- na cztery lata? Dla jakiej błałkości — bo- krau- tam wie kim wogóle był Bonneau — Krau- shar przewracał archiwum paryskie, znalazł- raporty Bonneau, pojechał do Petersburga— przewracał archiwum — znalazł ślad w ra- portach Siwersa, w warszawskim archi- wum — znalazł wyrok sądu marszałkowskie- go Targowicy, i tak powoli, z rozproszonych- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Godziny mijają, pożółkłe papiery przeno- szą się z lewej kupy na prawą — na białych- karteluszkach niema nic do notowania. Prze- siedzi się cały dzień, by nie zdobyć ani jed- nej informacji — teka nie zawiera cieka- wego. Przesiedzi się nieraz i miesiąc, i pół- roku.

Kraushar spędził dobre dwie trzecie ży- cia w różnych archiwach. W Paryżu, Ber- linie, Wiedniu, Petersburgu — jeździł, gme- rał, szperał. Dla ustalenia drobniaku, szcze- gołku — np. za co Bonneau, ostatni konsul- francuski w niepodległej Polsce, został are- stowany i osadzony w Petropawłowskiej- na cztery lata? Dla jakiej błałkości — bo- krau- tam wie kim wogóle był Bonneau — Krau- shar przewracał archiwum paryskie, znalazł- raporty Bonneau, pojechał do Petersburga— przewracał archiwum — znalazł ślad w ra- portach Siwersa, w warszawskim archi- wum — znalazł wyrok sądu marszałkowskie- go Targowicy, i tak powoli, z rozproszonych- tora i jego młodych towarzyszy w podróży-

Węsząc, uganiając się za jakimś daniem, za aktem, — promykami, coby oświeili ta- jemniczą sprawę, znajduje się w miedzyca- sie nieraz przypadkowo rzecz o wiele waż- niejszą. Tak Kraushar w Petersburgu odkrył- pamiętnik Niemcewicza z lat 1807 — 1809, wspaniałe źródło do dzieł Księstwa War- szawskiego, Rękopis leżał na półce, przetr- cił go księgiarz, jak — nikt nie zwrócił nań- uwagi, nie dostrzegł jego wartości. Tacy lu- dzie, jak Kraushar są dobrodziejstwem ar- chiwów.

Spuszczano po Krausharze wynosił dwieście- zgorą dzieł. Poeta gołnie butelkę i kropnie- poemat — ileż trzeba się nasłonecznić w archi- wum, by mieć czem zapełnić stroniczkę.

Taka monografia Towarzystwa Przyja- ciół Nauk w siedmiu grubych tomach. Po- święcił na nią Kraushar pięć lat — patrzac- na te szafy zapyłone, pełne protokółów, sprawozdań, recenzji, projektów, brulionów — strach ogarnia, i wdzięczność, bo dzięki- Krausharowi zagładanie do szaf jest zbytecz- ne — jego dzieło zawiera wszystko, cały- ekstrakt trzydziestoletniej działalności Towar- zystwa.

Kraushar ze swoją sumiennością, dokład- nością w podawaniu źródeł, w ich suchem- zestawianiu bez potoku własnych gleden i- dociekan, jest o wiele pożyteczniejszy i prze- trwa o wiele, wiele dłużej.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Pierwsze błyski „Wschodzącego Słońca”

WOJNA CHINSKO-JAPONSKA R. 1894 — 1895

Obecny zatarg zbrojny chiński — ja formując o tem Japonię, zastrzegając się- poński w Mandzurji jest jednym z e- jednak przeciw wspólnej okupacji, po- patając umocowywania się Japonii na wójując się na swe prawa suwerenne- kontynencie azjatyckim. Zwycięski wobec Korei.

Takie postawienie sprawy wywo- rozpoczął się przed 37 laty, a sytuacja łała protest Japonii, która czuła się do- która wówczas powstała, pod wielu- względami przypomina wypadki obec- ne.

Odwieczna rywalizacja Chin i Ja- ponii na półwyspie koreańskim, tu- dzież niezwykle szybki rozwój Japonii- jako państwa nowoczesnego po refor- mach w latach sześćdziesiątych ubieg- tego stulecia, były podłożem konfliktu, niemu zamachowi towarzyszyły okolicz- który trwa po dzień dzisiejszy, rozmai- te przechodząca fazy.

Bezpośrednim powodem wybuchu- wojny chińsko - japońskiej w r. 1894- było powstanie w Korei, wywołane- przez tajną organizację Tagaku-to. Na- podstawie konwencji, zawartej w r. 1885 pomiędzy Chinami a Japonią, oba- państwa upoważnione były w razie ja- kichkolwiek zamieszek w Korei wysłać- tam swoje wojska w celu przywróce- nia ładu i spokoju. Z chwilą, gdy ruch- antyrządowy zorganizowany przez To- gaku-to rozszerzył się tak znacznie, łań wojennych przeciwko flocie chiń- zę rząd koreański nie mógł własnymi- siłami stłumić powstania, zwrócono- się do Pekinu o pomoc. Rząd chiński- wysłał do Seulu oddziały wojska, in- go rywała z Korei, która była najbli- ższym naturalnym terenem ekspansji go- spodarczej i politycznej rozrastającego się- państwa Mikada. Zatrzymanie trans- portu z żołnierzami chińskimi w zato- ce Assańskiej przekreśliło możliwość porozumienia się i w dniu 1 go sierpnia Japonia oficjalnie wypowiedziała wojnę Chinom.



Mut Sochito, cesarz Japonii.

Siły obu stron były bardzo nierów- ne. Podobnie, jak w obecnych wypad- kach w Mandzurji, po stronie Chin był- ta przewaga ilościowa, po stronie Ja- ponii jakościowa. Jakość zwyciężyła- i ostatecznie.

Olbrzymie cesarstwo niebieskie, o- lądowe przedstawiała się flota, składająca się z kilku eskadr, z których póź

Przesilenie gospodarcze—a drogi

Nie ulega wątpliwości, że kryzys gospodarczy, który obecnie przeżywamy, odbija się w ujemny sposób na stanie dróg i to przede wszystkim dróg wyższych kategorii, państwowych i sejmikowych, utrzymywanych przez rząd i samorząd powiatowy. Nie może przecież pozostać bez wpływu bardzo wydane zmniejszenie kredytów udzielanych przez Ministerstwo Robót Publicznych na drogi państwowe i cofnięcie zapomóg na drogi samorządowe; nie może również przejść bez śladu gwałtowna kompresja sejmikowych budżetów drogowych, spowodowana zmniejszeniem opłat i dopłat drogowych. Rzecz oczywista, że tak znaczne zredukowanie sum przeznaczonych na drogi, jest skutkiem bardzo niedogodnej koniunktury gospodarczej, osłabienia zdolności płatniczej ludności i wywołane zostało koniecznością życia; wszyscy to rozumiemy i musimy się z tem zgodzić; ale przecież drogi nie mogą pozostać bez konserwacji i w bardzo niedalekiej przyszłości może nastąpić ich zniszczenie, mogą powstać przerwy w komunikacji i wszelkie związane z tem katastrofalne skutki. Jak więc temu zapobiec? Czem zastąpić te skrócone kwoty pieniężne? Państwowy Fundusz Drogowy, na który taryfa bardzo liczona, zawodził miast, przynajmniej narazie, pokładanie w nim nadziei i należy przypuszczać, że dopóki nie zostanie przełamany opór i żła wola przedsiębiorców autobusowych, dopóki nie zostanie zorganizowana odpowiednia kontrola nad nim, nie można będzie oczekiwać z tego źródła poważniejszych wpływów.

Sytuacja dróg wobec tego staje się rozpaczną i powstaje pytanie, jak przezwyciężyć kryzys bez większych szkód dla komunikacji, czy mamy oczekiwać na utrzymanie jakiejś pożyczki zagranicznej, czy liczyć na pomoc. Liga Narodów Uważa, że musimy liczyć tylko na własne siły i własnymi środkami ratować drogi z ciężkiej opresji. Oczywiście, nie może być mowy o naprawie budowie luksusowych nowych dróg o lepszej nawierzchni, autostrad, stałych mostów i t.p. — Natomiast nader ważną i nie podlegającą zwłoce sprawą jest utrzymanie istniejących dróg w stanie możliwym do przejazdu, utwardzenie nawierzchni najgorszych odcinków dróg gruntowych i przebudowa mostów, zagrażających bezpieczeństwu ruchu.

Nie możemy dopuścić do katastrofy w stanie dróg i wszelkimi siłami musimy dążyć do utrzymania stałej komunikacji na istniejącej sieci drogowej.

Otóż posiadamy środek, który w znacznym stopniu może się przyczynić do zalegania katastrofy i do utrzymania sieci dróg w stanie zadawalającym; środkiem tym jest szarwark. Prawda, że w myśl Ustawy Drogowej z dnia 10-XII 1920 roku szarwark przysmowy, stosowany być może tylko na drogach gminnych, jednakże ludność bardzo często zgadza się dobrowolnie pracować i na drogach innych kategorii, oczywiście na takich drogach, które posiadają dla niej ważne znaczenie i są bardzo potrzebne.

Na terenie Województwa Nowogrodzkiego znane są liczne wypadki takiego współdziałania ludności z Zarządami Drogowymi: w powiecie Lidzińskim, np. sposobem szarwarkowym, dostarczona została znaczna ilość kamienia na budującą się drogę państwową, w powiecie Szczuczynskim, wybudowany został odcinek szosy szarwarkowej, tak samo w powiecie Baranowickim brukiem jest szarwarkiem droga powiatowa i t.p. Wzajemność za to Zarządy Drogowe udzielają gminom zapomóg pieniężnych, dają dozor techniczny i t.d. — Taką współpracę, godną skądinąd we wszelkim pochwałę i poparcie, nie jest jednak uogólnioną ustawą i zależy tylko od dobrej woli ludności, wobec tego, nie można liczyć na nią na dalszą metę i opierać na niej program gospodarki drogowej, lecz dążyć należy do znalezienia Ustawy Drogowej w tym sensie, aby szarwark mógł być używany nie tylko na drogach gminnych, lecz częściowo i na drogach innych kategorii; zmiany Ustawy w tym kierunku stanowczo domagają się zmniejszenie obecnie warunki gospodarcze i dobro sprawy drogowej.

W związku z akcją oszczędnościową, przeprowadzaną we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i zmniejszeniem budżetów drogowych, daje się zauważyć tendencję obniżenia wymiaru szarwarku; uważam, że jest to absolutnie niedopuszczalne. Jakkolwiek, rzeczywiście, zupełnie słusznym jest obniżanie podatków i opłat drogowych w gotówce ze względu na niestychającą ciasnotę gotówkową i zmniejszenie się do minimum zdolności płatniczej ludności, to jednak nie

Z życia harcerskiego w Wilnie

Leży przedemną jednodniówka Czarnej Trzynastki, Wileńskiej Drużyny Harcerskiej, wydana z okazji dziesięciolecia tejże drużyny. Dziesięć lat nieprzerwanej pracy — duży szmat czasu, jak na nasze stosunki.

Na naczelnym miejscu podziękowanie ks. biskupowi Bandurskiemu, wielkiemu i szczeremu przyjacielowi harcerstwa w ogóle, a drużynie — jubilatki w szczególności.

Dalej — żołnierzy — ochotników a zarazem członków krakowskiej Czarnej Trzynastki — zasłuliś latami podwawelskiej macierzy na wileńskim gruncie. Niedługo czekał na owoc. Już w następnym roku, Trzynastka jest najlepszą drużyną na terenie Wileńszczyzny, a raz zdobyte palmy pierwszeństwa, nie wypuszcza już ze swoich rąk po dziś dzień.

Chłuba drużyny są „włóczędzy” — starsze pokolenie harcerskie, które mimo osiagniętych dyplomów i oczekiwanego zarostu na twarzy, nie zrywa z drużyną, przeciwnie, pomimo rozsypania się po całej Polsce (2-ch nawet zagranicą pracę), utrzymuje kontakt z macierzą i rozśławia jej imię.

Wreszcie kronika dziesięciolecia życia Czarnej Trzynastki — nagie, lecz jak wyowne fakty, chlubnieświadczące o jej członkach. Mówi tu Boże! ile oni zdobyli dyplomów, nagród, odznaczeń! Gdzie oni nie byli! Dzieci siemiu obozom, wrzesi i wzdłuż zwiędził Polskę.

Milom uroczajaniem jednodniówki są zdjęcia fotograficzne, przedstawiające trzy nastawki to w Tatrach, to na Pomorzu, to w pobliższych Zielonych Jeziorach, czy też wreszcie w Pradze, podczas tegorocznego zlotu skautów słowiańskich.

Jednodniówka, choć uboga w stronie, pod każdym innym względem przedstawia się dodatnio — szkoda tylko, że zdaje się być dziełem jednego człowieka. Czyżby w tak licznej drużynie nie znalazło się więcej ludzi gotowych do podobnej pracy

KRONIKA wileńska

WTOREK
Dziś 15
W. Walerjano
Jutro
Euzebjusza

SPÓSYRZEZENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE
Z dnia 14 grudnia 1931 roku

Cisnienie średnie 758
Temperatura średnia 0.
Temperatura najwyższa +1.
Temperatura najniższa -1.
Opad w mm.: 01
Wiatr: północno-zachodni.
Tendencja baromet.: spadek
Uwagi: pół pochmurno.

MIEJSKA

— Kasa Chorych organizuje w czasie od 2 do 9 stycznia „tydzień przeciwgruźliczy” podczas którego będą wygłaszane odczyty publiczne i wyświetlane filmy propagandowe.

— Próbné jazdy wozów „Arbouni”. Dziś w dzień ukażą się na mieście autobusy „Arbouni” w celu dokonania próbnych kursów pasażerskich na poszczególnych liniach.

— Wigilia ubogich. Magistrat, dorocznym zwyczajem wyasygnował pewne fundusze na urządzenie wigii w przytułkach i schroniskach, utrzymywanych przez miasto.

— Spisy poborowych. W czasie od 2 do 15 stycznia w wydziale wojskowym będzie można przeglądać spisy poborowych roczni ka 1911.

Wszelkie omijki i pominięcia będzie można przy tej okazji naprawić.

WOJSKOWA

— Zaprzysiężenie rekrutów. W niedzielę w godzinach rannych w poszczególnych oddziałach garnizonu wileńskiego odbyło się zaprzysiężenie rekrutów powołanych do wojska tej jesieni.

ZEBRANIA I ODCZYT

— 146 Środa Literacka. Znana literatka niemiecka i przyjaciółka Polski p. Elga Kern, przebywająca w naszym mieście z powodu przygotowywania monografii niemieckiej o Wilnie, wygłosi na jutrzejszej Środzie Literackiej referat p.t. „Współczesne Niemce wobec kryzysu kultury”. Przemówienie to następnie przetłumaczone zostanie na język polski, poczem odbędzie się dyskusja w języku polskim. Będzie to ostatnia Środa przed feriami świątecznymi. Wstąpiła do członków rzeczywistych i członków sympatyków — bezpłatnie, prowadzić goście placu 1 zł.

— Posiedzenie T-wa Pediatrycznego. — Dnia 17 bm., w lokalu Ośrodka Zdrowia (Widka 46) o godzinie 20 odbędzie się posiedzenie T-wa Pediatrycznego.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. 2) Dr L. Lukowski, Pokaz i omówienie przypadku zupełnego odwrotnego ułożenia trzew. 3) Dr E. Iszora, Zasady refleksologii (część I). 4) Dr A. Trusiewiczówna, O anginie u dzieci. 5) Dr J. Zienkiewicz, Omówienie przypadku ograniczonego zapalenia opon mózgowych po nasłonecznieniu. 6) Wolne wnioski.

— Zarząd Oddziału Wileńskiego P.T.F. zaprasza niniejszym członków PTF. na ogólnie zebranie Oddziału organizowane w czci Michała Faradaya w związku z setną rocznicą odkrycia indukcji elektromagnetycznej. Zebranie odbędzie się w środę dnia 16 grudnia br. o godzinie 18, w Zakładzie Fizycznym USB. (ul. Nowogrodzka 22).

Porządek dzienny: 1) Słowo wstępne, wywowie W. Dzieluski, przewodniczący Oddziału Wileńskiego PTF 2) Zyciorys Faradaya, wygłosi W. Staszewski, 3) Odkrycia Faradaya, a) Indukcja elektromagnetyczna, wygłosi W. Dzieluski (z pokazami) Elektroizolacja, zjawisko magnetoptyczne, diamagnetyzm, wygłosi J. Patkowski (z pokazami) 4) Znaczenie Faradaya w rozwoju teorii elektromagnetyzmu, wygłosi J. Weyssenhoff.

— Zarząd Sekcji Szkół Średnich Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie zawiadamia, iż Zebranie Sekcji odbędzie się dnia 15 bm., o godzinie 18 m. 30, w lokalu PGZ. im. J. Czartoryskiego (Mała Pohlulanka). Na zebraniu wygłoszony będzie referat dyskusyjny Kol. dr M. Kappa pt. „Praca do młodości ucznia”.

Kolejdy goście wile widziani.

— Komitet Zjazdu Walmystów gimn. im. Ad. Maciejewicza w Wilnie podaje do wiadomości Kol Kol. Maturzystów tegoż gimnazjum, że w związku z mającym się odbyć Zjazdem Maturzystów w dniu 5 stycznia 1932 r. wszelkie sprawy są załatwiane w po niedzielni i czwartki w godz. 6-7 wcz. przez Komitet, urzędujący w lokalu gimnazjum (Dominikańska 3-5).

Obecnie są rozsyłane zaproszenia na Zjazd, po otrzymaniu których należy niezwłocznie zgłosić swe uczestnictwo w Zjeździe. Wobec braku adresów niektórych maturzystów, nie mogą być im wysłane zaproszenia i osoby zainteresowane zgłosić się powinny osobiście lub korespondencyjnie do Komitetu według powyższego adresu.

RÓŻNE

— Więcej uwagi na chodniki. Podczas wczorajszej służbowej jazdy było kilkanaście wypadków złamania rąk i nóg.

— Stale dotacje na bezrobotnych. Wojewódzki Komitet do spraw bezrobocia podaje wykaz instytucji, które zadeklarowały stałe miesięczne dotacje na rzecz Komitetu:

Bank Ziemiński Wileński — zł. 200, Poczta Kasa Oszczędności — zł. 200, Komunalna Kasa Oszczędności — zł. 100, T-wa Kredytowe im. Wilna — zł. 50, Wileński Prywatny Bank Handlowy — zł. 50, Bank T. Bunimowicza — zł. 60, Bank Centr. Ludowy — zł. 30, Bank Związku Kupców i Przemysłowców — zł. 20, D. H. F. Winicki — zł. 20, D. H. Klek i Lewin — zł. 20, D. H. Ryndziński — zł. 20, Żydowska Kasa Oszczędności — zł. 30.

KRÓL BULWARÓW

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w Łutni. Ostatnie przedstawienie „Pana posła i Julii”. — Dziś wtorek dnia 15 bm., o godzinie 8 w. ukaże się arcydopiewca, współczesna komedia K. Lecyńskiego i J. Mackiewicz „Pan posła i Julia”, która cieszy się zasłużonym powodzeniem wśród szerokiej warstw publiczności wileńskiej. Publiczność oklaskuje świetną grę aktorów, z pp. Brenocy, Dunin-Rychłowskich, Detkowską, Marecką, Ciecierskim, Detkowskim, Gliniskim, Wasilewskim oraz Wołkiewką na czele.

— Teatr Miejski na Pohulanie. Ostatnie przedstawienie „Teatru wiecznej wojny”. — Dziś, wtorek, dnia 15 bm. o godzinie 8 wieczorem ujrzymy najnowszą sztukę M. Je wrenowa „Teatru wiecznej wojny” — najlżejsze może z dzieł tego wybitnego dramaturga. Reżyseria Stanisławy Wysockiej wydobyla wszystkie wartości artystyczne utworu, a świetna obsada aktorska z pp. Kamińską, Ladosówną, Szurawska, Wysocką, Bieleckim, Domańskim, Mileckim, Wywiczem, Wyżwickim oraz Zastrzeżyńskim na czele, znalazła wspaniałe pole do popisu w szeregu świetnie zarysowanych ról. Pomysłowe dekoracje W. Makojnika przyczyniają się nie mało do powodzenia tej oryginalnej sztuki.

Jutro i dni następnych „Teatru wiecznej wojny”. — Piątkowa premiera w Łutni. W piątek dnia 18 bm., o godzinie 8 wieczorem Teatr Łutnia występuje z premierą świetnej, try skającej rumorem komedii „Ludwika Verneila „Tak się zdobywa kobiety”, niegranej jest szcze w Wilnie. Zapowiedziana premiera wywoła w Wilnie duże zainteresowanie, tak ze względu na osobę ulubionego autora, jak i na świetną obsadę, którą stanowią pp.: Brenocy, Detkowska, Lubowska, Bielecki, Dejuniewicz, Domański, Jaskiewicz, Wołkiewski, Wywicz-Wichrowski, którzy te sztuki reżyseruje. Niemal atrakcją będzie niewątpliwie piosenka „Rumba”, śpiewana przez czarującą p. Brenocy. Dekorator W. Makojnik komponuje nowe, piękne wnętrza.

— Sobotnia premiera na Pohulanie. W najbliższą sobotę dnia 19 bm. o godzinie 8 wieczorem, Teatr na Pohulanie zapozna publiczność wileńską z nową, doskonałą komedią Leopolda Marchanda „Logika pana Baltazara”. Interesującą nowością jest wprowadza na naszą scenę reżyser W. Radulski, Obsadę stanowią: pp. Kamińska, Szpakiewiczowa, Stanisławska, Budziński, Czapiński, Ciecierski, Detkowski, Gliniski, Karpiński, Skolimowski, Lubiakowski oraz Zastrzeżyński. Nowe dekoracje pomysłu W. Makojnika.

CO GRAJĄ W KINACH?

Kino Miejskie — Biała niewolnica.
Hellos — Krwawy Wschód.
Hollywood — Noje paryskie.
Casino — Trzy strzały.
Światowid — Broadway.
Pan — Noce marokańskie.

POSZUKUJE

większego i jaśniejszego pokoju w śródmieściu z niekierowniczym wejściem, pod atelier malarskim. Zgłoszenia do Redakcji „Słowa” do Józefa Horydy.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w cyfrach. Przez ubiegłe dwa dni zanotowano w Wilnie 74 wypadki, w tem 16 kradzieży (6 wykryto).

— Wybiecie szyby. Nieznanej sprawcy wybieła w nocy szyby w domu „Pomoc Pracy” przy ulicy Subocz.

— Przykra przygoda. Bawiącemu chłowiwo w Wilnie Szymonowi Lastowi (wieś O sówiec pod Wilejką) skradziono w domu szachdę przy ulicy Beliny 1 kilkadziesiąt złotych.

— Zerwane przewody pod Porubanek. Połączenie telefoniczne Porubanek — Nowosiółki zostało uszkodzone na przestrzeni 150 metrów.

Również uległy uszkodzeniu przewody 7-0 bonnu KOP w Podsiwli, gdzie na drodze do Dziwnik wybito 70 metrów drutu.

— Tożsamość wywołanych zwłok. — Przed paru dniami przy ulicy Tartak wybito w Wilnie zwłoki starszaka. Obecnie ustalono, że jest to ciało Stefana Rybakiewicza (Półsiódłowego 67), która najprawdopodobniej popełniła samobójstwo.

— Pożar na ul. Piłsudskiego. — W dniu 13 bm., przy ulicy Piłsudskiego w domu Nr 38, należącego do Rotszbergów Estery, w mieszkaniu Lewina Hirsza powstał pożar, wskutek którego spaliło się mieszkanie Lewina oraz część dachu. Straż pożarna ograż ugasila. Straty wyniosły 3000 zł. Dom zaasekurowany na sumę 3940 zł. Przyczyna pożaru — silnie napalony piec.

— Włóczęga — złodziej. W dniu 13 bm. z niezamkniętego mieszkania w domu Nr 21 przy ulicy Krzywe Koło na szkód Kobryn Heleny dokonano kradzieży kasy z prymusem, wartości 16 zł. 50 gr. Kryśto Antoni (Poloka 4), który dopuścił się tej kradzieży, ze skradzionym koszykiem i prymusem zatrzymano.

— Zamał samobójczy. — Sokółowska Halina (Dąbrowskiego 5) w celu pozabawienia się życia wypła nitrogliceryny z domieszką wody. Pogotowie odwożo desperatkę do szpitala Sawier w stanie niezagrożającym życiu. Przyczyna narażenie nie ustalona.

— Aresztowanie nieuchwytnego włamywacza. Przed paru tygodniami zbiegł z pod eskortą policyjną w czelostochwie niebezpieczny włamywacz Stanisław Runtal, sprawca kilkunastu grabieży w województwie kieleckim.

Runtal kryjąc się przed policją dotarł do Wilna, gdzie również dał się poznać jako niebezpieczny przestępca. Wreszcie gdy zauważył, że każdej chwili może nastąpić „wyspa” umknął na powincie. Onegdaj na rynku w Rudominie poznal go policjant i zdołał zatrzymać.

— Zuchwała kradzież. — W nocy z 8 na 9 grudnia, po wyjściu szyćby z okna, dostali się do składu mebli bracia Rubinowiczowie przy ulicy Śwalskiej (dom narożny przy rynku). Złodzieje nie zdołali nie skraść z powyższego składu, wywiecili natomiast w ścianie drewnianą otwór, przez który przedostali się do sklepu sąsiedniej Spółdzielni Sznyców „Jedność” i skradli stamtąd większą ilość wyrobów tytoniowych i innych towarów, przedstawiających wartość 2000 złotych. Kradzież tę poprzedziły podobne wypadki w spółdzielniach: „Snoy” w Poleckiskach gminie werenowskiej, w Śielcu gm. bielskiej i składzie spółdzielni w Bieniakoniach.

— Zatrucie się oficera rezerwy — bezrobotnego. — Ciekliemu zatrutemu nieustaleni bliżej alkoholdani uległ Jan Mozelewski (Pańska 7) oficer rezerwy, bezrobotny, Ulokowano go w szpitalu Żydowskim.

— Zażęcie w bursie „Promienistych”. Wczoraj wieczorem w bursie „Promienistych” przy ulicy W. Pohlulanka Nr 18, podczas bójki został przebit nożem w okolicę serca 20-letni Andrzej Sułkowski. Sprawca porażenia był koleją poszkodowanego.

Sułkowskiego z uwagi na jego stan prze wieziono do szpitala św. Jakóba.

— Pobity na zabawie. — We wtorek 2,682 zł. 20 gr. Pieniądze zostały wpłacone Poniątcze gm. wiażyńskiej podczas zabawy

Wystawa Komitetu Ratowania Bazyliki

W połowie listopada Komitet Ratowania Bazyliki uchwalił urządzić wystawę, obrazującą odkrycie szczątków królewskich w Bazylice Wileńskiej. Organizację wystawy powierzono konserwatorowi dr. Lorentzowi. Program wystawy został już ostatecznie zaaprobowany przez Komisję

Historyczno-Artystyczną na ostatnim posiedzeniu w dniu 12 b. m. W poniedziałek wyjechał do Warszawy konserwator Lorentz w celu załatwienia szeregu spraw, związanych z organizowaną wystawą. Blizsze szczegóły o wystawie będą podane w najbliższym czasie.

Areszty wśród komunistów

WILNO. — Nocy wczorajszej policja przeprowadziła liczną rewizję w mieście, w rezultacie których aresztowano parę dziesiątów bardziej aktywnych agitatorów wyro towych. Represje te spowodowane zostały wzmożoną akcją komunistów z racji dzisiejszego „dnia głodnych” organizowanego przez komintern.

Również na powincii miały miejsce areszty i rewizje, które ujawniły większą ilość bibuly wyrotowej.

Ogółem do dyspozycji władz przekazano 60 aresztowanych.

Skazanie szpiega w Baranowiczach

BARANOWICZE. PAT. — Nowogrodzki skazony Jugo przysłał się całkowicie do Sądu Okręgowy na sesji w Baranowiczach winy, wobec czego Sąd, biorąc pod uwagę rozpoznawal sprawę mieszkańca Baranowicz jego podeszły wiek — 62 lata — i szczerą Bazylego Jugoba, oskarżonego o uprawnienie skrucze, skazał go na 8 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Zaginęła młoda dziewczyna

WILNO. Przed dwoma dniami zaginęła w zaginął, Zariępokojona rodzina powiadomiła zagadkowych okolicznościach młoda ta natychmiast policję śledczą, lecz narażenie wszelkie poszukiwania spełnia na niczem? Zachodzi obawa porwania, bowiem —

W sobotę p. Gasperowiczówna wysłała wieczorem do miasta w celu poczynienia pewnych zakupów. Od tego wszelki ślad po niej

Z SĄDÓW Z ostatnich premier

SEKWESTRATOR MAGISTRACKI NA LAWIE OSKARZONYCH

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny na skutek zarządzenia Sądu Najwyższego rozpoznal ponownie głośną w swoim czasie sprawę sekwestratora samorządu wileńskiego Józefa Borowskiego.

Borowski oskarżony był o przywłaszczenie sobie większej kwoty pieniędzy. Sąd Okręgowy na posiedzeniu w dniu 17 października 1930 r. skazał go na osadzenie w więzieniu na przeciąg 1 roku 6 miesięcy, zasądzaąc przytem powództwo na rzecz Magistratu w wysokości 3,427 zł. 53 gr.

Wyrok ten został zaskarżony, lecz bezskutecznie, gdyż wyrok pierwszej instancji w całej rozciągłości zatwierdzono.

Wczoraj po dokładnym zapoznaniu się z sprawą Sąd uznał winę Borowskiego za udowodnioną. Na podstawie jednakże dowodów rzeczowych, dostarczonych przez Magistrat w postaci ksiąg buchaltaryjnych, Sąd uznał za możliwe zmniejszyć powództwo cywilne do 2,157 zł. 47 gr. W pozostałej części wyrok zatwierdzono.

P O B I C I

Na stacji Podbrodzie kupiec leśny p. Dański, przy ładowaniu do wagonów drzewa, zatrudnił cały szereg pracowników. — Między innymi Jankielą Szejnmanem. Poza stali pracownicy nie bardzo byli zadowoleni z tego wyboru swego pracodawcy, gdyż Szejnman odznaczał się dość dużą siłą i w robocie wyprzedzał swych towarzyszy.

Widocznie był on dobrym robotnikiem, gdyż posiadał nadal na swojej posiadzie.

Robotnicy postanowili pozbyc się jego za wszelką cenę. Sposobność po temu nadała się w dniu 18 lutego 1930 roku.

Szejnman, ładując drzewo do wagonu, zwrócił się do swego kolegi K. Sidersona, z prośbą o pomoc, ten zaś zamiast udzielić pomocy, zaczął go bić. Napadnięty — chcąc się bronić — chwycił do rąk kolejkę i rzucił się do napastnika, ale nie dogonił go; Tymczasem brat uciekającego uderzył Szejnmana pięścią w nos. Skutki tego uderzenia dla Szejnmana były fatalne. — poszkodowany zachorował na nerwicę urazową.

Sprawa ta zainteresowała się władze sądownie i w dniu 15 września br. znalazła się ona na wokedencie Sądu Okręgowego w Wilnie.

Sąd po zapoznaniu się ze szczegółami sprawy skazał Słome Sidersona na osadzenie w więzieniu, zamieniającą dom poprawny na lat 3.

Pozatem zostało uwzględnione powództwo cywilne w wysokości 1092 zł. 89 gr. Obrona wyrok ten zaskarżyła i na skutek skargi apelacyjnej sprawę tę rozpoznawał Sąd Apelacyjny w dniu wczorajszym.

Na rozprawie, której przewodniczył prezes Wacław Wyszyński, zostali zbadani w charakterze biegłego prof. Maksymilian Roose i dr. Wirszki.

Biegli po zbadaniu poszkodowanego, który rego pod ręce przewożadłży siostra i matka, orzekli, że Szejnmanowi zadano ciężkie uszkodzenie ciała.

Wobec orzeczenia, biegłych prokurator Komar wnosił o zatwierdzenie wyroku pierwszej instancji.

Prośbę tę popierał także przedstawiciel powodu cywilnego p. mec. St. Totwen, pozu tem prosząc o zatwierdzenie powództwa i zasądzenie kosztów za drugą instancję.

Obrona skazanego adw. J. Czernichow prosił o zmianę kwalifikacji czynu i o zmniejszenie kary.

Po przewrwie został ogłoszony wyrok, na mocy którego Słome Sidersona skazano na zamknięcie w więzieniu na przeciąg miesiąc cy 8.

Pozatem wyrok pierwszej instancji został w całej rozciągłości zatwierdzony.

WĘGIEL I KOKS górnośląski poleca firma DEULL. Wilno, Jagiellońska 3. tel. 9.11.

wynikła bójka, podczas której został ciężko pobity Klemens Robert.

Sześciu uczestników zajścia policja zatrzymała.

MOŁODECZNO

— Spaliło się siano. Przy torze kolejowym Zalesie — Prudy spłonęły dwa stogi siana, należące do kolejarza Józefa Wójcickiego.

WILNO-TROKI

— Symulacja napadu. Z nieznaną bliżej przyczyną symulował na siebie napad St. Rykiewicz z wsi Biełkany, gm. solecznickiej.

Doniósł on (prakt. że koło Karczewo gm. rudominskiej (trak. Wilno—Lida) trzech osobników zabrałowo m. 385 złotych.

Symulanta pociągnięto do odpowiedzialności.

Ofiary

Oddział garnizonu wileńskiego w mieście ucau grudnia złożyły na rzecz bezrobocia 2,682 zł. 20 gr. Pieniądze zostały wpłacone Poniątcze gm. wiażyńskiej podczas zabawy



P. Marecka w roli żony Posła, w sztuce „Pan Posel i Julia”.



P. Wywicz-Wichrowski w sztuce Jewrejnowa „Teatr Wiecznej Wojny”.

SPORT

NARCIARZE NA START!

Onegdaj rozpoczęli sezon lyżwarze, a następnie wzgorza okoliczne poitally narciarzy.

Sniegu jest już tyle, aby można było zadebiutować. Liczna armia kpt. Luckiego, naszego trenera i czołowego narciarza, przeszła dosko nalaż zaprawę i na śnieżek oczekiwała z niecierpliwością.

Alle nie tylko oni, gdyż narciarstwo zdobywa sobie w Wilnie coraz więcej zwolenników i sezon obecny przysporzy niejedną dziesiątkę adeptów.

Zbyt wczesnie jeszcze, aby wzmiankować o zapowiadanych imprezach, wspomnieć tylko należy, że skończą przy boisku 6 pp. Leg. została przerobiona tak, że obecnie zawodnicy będą mogli uzyskać znacz

nie dłuższe skoki. Pozatem dowiadujemy się, że zawodnicy „Ogniska” wyjeżdżają na wielkie zawody do Zakopanego.

Tyle narazie. Nijęz podajemy sylwetkę, jakie wkrótce będziemy często widzieli na ulicach Wilna, Elegancka, rumiana od mrozu i zmęczenia narciarka. (t).



Pamiętaj, obywatelu, że w wieku od 15 do 60 lat, co trzeci człowiek umiera z gruźlicy! Wybierz sobie ogrom tej kłopotliwej choroby! Kupujcie nalerpi przeciwgruźlicę! Popierajcie budowę sanatorium pod Wilnem!

PARNIKI DO KARTOFLI
odoskonalonego systemu, bardzo oszczędne i praktyczne w użyciu, tudzież gniotowniki, płuczki i sortowniki do kartofli poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, ul. Zawala 11-a.
Dogodne warunki kupna.
Żądajcie prospektów.

wie ci stale odgrzażali się, że nie oddadzą ani pędzi ziemi, straszliwi Japonczyków proklamacjami, a jak przyszło do walki, smrotnie opuszczali pole bitwy.

Szczególnie generał U-da-żeń był groźny w swych enunciacjach. „Zor ganizowałem” — pisał w jednej ze swo ich proklamacji — 50 batalionów naj lepszych chłasnich wojsk wyszk

Córeczka powieszona w Baranowiczach przyjęta do ochrony

BARANOWICZ. Nawiązując do wiadomości z poprzedniego numeru, „Kurjera Nowogrodzkiego” o znalezieniu na podwórku ochronki „Naszego Domu” w Baranowiczach 6-cio letniej dziewczynki podajemy do wiadomości naszych czytelników następującą smutną historię podżurka.

Dochodzeniem ustalono, że jest to Maria Kozłówna, córka Miłofana Kozła z Baranowicz, straconego w dniu 27 listopada na szubienicy za uprowadzenie i zabójstwo. Matka M. Kozłówny przed kilkunastu laty jako niemyślna choroba umysłowa została w jednym ze szpitali dla obłąkanych, gdzie wkrótce zakończyła życie. Sierota małoletnia od

czasu aresztowania jej ojca błąkała się po ulicach m. Baranowicz do czasu, aż spotkała ją pewna nieznajoma pani i litując się nad nieszczęśliwym dzieckiem zaprowadziła ją na podwórko ochronki, gdzie ją pozostawiła, umieszczając w kieszeni dziecka karteczkę z imionami rodziców. Kierownictwo ochronki „Naszego Domu” szczerze zapiekowało się opuszczeniem dziewczynki i przytulilo do swego liczego grona dzieci nieszczęśliwych. W ten sposób osamotnione dziecko znalazło odpowiednią opiekę w ochronie, gdzie zapewne zapomni o swoim smutnym sieroctwie.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„PORUCZNIK ARMAND”

„Casino”
Dziśki porucznik napoleoński Armand (Ramon Navarro) zmuszony jest ukrywać się przed zemstą rządu Ludwika XVIII. W oczekiwaniu na powrót Napoleona z Elby ukrywa się pod przebraniem lokaja, w domu pewnej damy o równie tajemniczym sercu, jak zaawansowanej w leciech. Spotyka tu widzianą już przedtem powabną kuzynkę pani domu (Dorothy Jordan) i nie tracąc czasu zdobywa jej serduszek.

Film może się podobać. Tło historyczne nie odgrywa tu większej roli, jako że akcja z takim samym powodzeniem może rozgrywać się w innym środowisku. Amerykańskie obrazy stylowe są zazwyczaj przeładunkiem akcesoriów historycznych, niezawsze udane (np. postać Napoleona w tym filmie).

„Ale „Porucznik Armand” ma okazję włożyć mundur gwardii cesarskiej, co bardzo podniosło jego urodę.

Ramon Navarro w filmie tym wygląda doskonale. Jest przystojniejszy nawet, niż w „Sewili”, choć tam serca jego widzieliśmy. W „Casino” nie ma serca jego widzieliśmy. W „Casino” nie ma serca jego widzieliśmy. W „Casino” nie ma serca jego widzieliśmy.

Należy tego uniknąć — Dodatki tym razem nie wychodzą poza przeciętność, nawet rysunkowy. Dobry w tym względzie tradycja „Casino” naraża się na szwank. Nie warto. Znam ludzi, którzy dochodzą do kina specjalnie dla obejrzenia dodatków Tad. C.

Teatr Kolejowy

„PANI WOŁODYJOWSKA”
Sztuka z powieści H. Sienkiewicza

Potrąba uruchomienia Teatru popularnego po cenach bardzo niskich, odczuwała się dawno w naszym mieście.

Jeszcze przed wojną, a następnie w okresie wojny mieliśmy stale prowadzone teatry tego rodzaju: popularny im. Syrokomli, w gmachu po-cirkowym, a następnie żołnierski.

Teatry te cieszyły się wielką frakcją publiczną, ze względu na bardzo niskie ceny, odpowiedni dobór repertuaru i właściwą reklamę.

Coraz częściej widziało się w tych teatrach publiczność z odległych przedmieść, publiczność, która przedtem nigdy do teatru nie uczęszczała.

W sezonie bieżącym sekcja dramatyczna „Ogniska” kolejowego — pragnie wypełnić tę lukę, spowodowaną brakiem przedstawień

Radio wileńskie

WTOREK, DNIA 15 GRUDNIA

11.58 Sygnał czasu.
14.40 Muzyka (płyty). Muzyka lekka i taneczna.

15.25 „Aby tradycji stało się zadość” — odczyt z Warszawy wygłosi M. Antkiewicz.

15.50 Audycja dla dzieci z Warszawy.
16.20 „O sporcie żywiarskim” — odczyt z Warszawy.

16.50 Muzyka (płyty) Muzyka lekka.
17.10 „Zamienność i jego wynalazek” — odczyt z Warszawy.

19.20 „Ze świata radiowego” — pogadankę wygłosi Alfred Daun.

20.00 „Bezrobocie i nadprodukcja” — dialog z Warszawy.
22.30 Komunikaty z Warszawy.
23.00 Koncert symfoniczny (płyty).

GIĘŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 14 grudnia 1931 roku.

WALUTY I DEWIZY:
Dolar 8,91 — 8,93 — 8,89.
Belgia 124,30 — 124,61 — 123,99.
Holandia 360,85 — 361,75 — 359,95.
LONDYN 30,80 — 30,88 — 30,72.
Dolar 8,917 — 8,937 — 8,997.
Nowy York kabel 8,924 — 8,944 — 8,904.
Paryż 35,02 — 35,11 — 34,93.
Praga 26,42 — 26,48 — 26,36.
Sawajcaria 174,00 — 174,43 — 173,57.
Włochy 46,00 — 46,21 — 45,88.
Tendencja: niejednorodna.

PAPIERY PROCENTOWE:
3 proc. pożyczka budowlana 30; 4 proc. inwestycyjna 77,50; 5 proc. konwersyjna 38,50; 5 proc. kolejowa 37; 6 proc. dolarowa 56—55; 4 proc. dolarowa 42,50; 7 proc. stabilizacyjna 49,75 — 50,50 — 49,25; 8 proc. L. Z. BGK i BR. obligacje BGK 94; Te same 7 proc. 83,25; 4 i pół proc. ziemskie 38,75; 5 proc. warszawskie 60 — 59,75 — 60,75; 8 proc. Łódź 58,75. Tendencja dla pożyczek niejednorodna, — dla listów zastawnych utrzymana.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku:
Dillonowskie 47 — 51; Stabilizacyjna 47 i jedna osma.
Dolar w obrotach prywatnych 8,91.
Rubel 5,06.

Widowiska takie, poprzedzane odnośnymi prelekcjami — mają wielkie znaczenie, kształcą bawion widza i wywołują zamieszanie do Teatru.

„Po „Wyroku Jana Kazimierza” W. Syrokomli wystawionym z wielkim nakładem pracy i kosztów, ujrzymy ostatnią barwną sztukę z powieści Henryka Sienkiewicza „Pani Wołodyjowska” (Azja Tułajbejowicz), wystawioną w reżyserii „Zbigniewa Śmiałowskiego ku uczczeniu 15-tych rocznicy zgonu wielkiego twórcy „Trylogii”.

Całość ujęta w 4 barwne obrazy, posiadające wielce interesujące akcje, używając humoru staropolskim i werwą.

Elektryczne sceny aktu II-giego, urozmaicone śpiewem i tańcami — wywołują zachwyt na widowni.

Wykonanie sztuki w ramach niewielkiej sceny wypadło ponad wszelkie oczekiwania. W rolach głównych wyróżniły się: Azya, Pani Wołodyjowska, Pani Wołodyjowska, Uowowieskiej i Zagłoba.

Sceny zespołowe, w których brało udział przeszło trzydzieści osób, — były świetnie opracowane, pod wyprawnym reżyserkiem kierownictwem p. Z. Śmiałowskiego.

Nowe dekoracje i kostiumy dopełniły malowniczo całość.

Jak słyszeliśmy, zarząd „Ogniska” zamierza za sztukami swymi wyruszyć na objazd prawic.

Na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej istnieje bowiem 26 „Ognisk”, posiadających odpowiednio urządzone sale.

Przykładać tylko należy tym zamierzeniom. Prowincja, pozbawiona zupełnie widoków polskich, — czeka z utęsknieniem, — Sprawa to bezprzecznie wielkiej wagi i znaczenia.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wileński Urząd Wojewódzki niniejszym ogłasza, iż jest do natychmiastowego objęcia posada kierownika kolumny epidemiologicznej.

O warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Zdrowia (Wielka 51) w godz. 12—14.

Wszyscy przekonali się, iż najsolidniejszym źródłem jest znany

SKLEP FUTER Porudomińskich

i pracownia kuśnierska Niemiecka 28, 1 piętro (róg Wielkiej) telefon ten sam 13-72 — Nadszedł świeży transport futer.

Od poniedziałku 14 grudnia r. b. Godz. 4, 6, 8 — 10 w.

KONCIE „BIAŁA NIEWOLNICA”
w rolach głównych Liane Haid i Włodzimierz Gajdarow.
Koncert, orkiestra pod batutą p. M. Samieckiego. Ceny miejsc balkon 30 parter 60. Kasa czynna od g. 3.30 do 10 w. Premiera „CHATA ZA WIEŚ” jutro dnia 21 b. m.

Sensacja dnia! Polski dźwiękowy epos wojenny! Reż. Jana Przybylskiego

KRWAWY WSCHÓD
Dzieje wielkiej miłości i poświęcenia.
W rol. gł. Mieczysław Cybulski, Ola Obarska.
Ema Szabranńska i inni. Potężne sceny batalistyczne. W filmie tym ułyszemy najnowszy przebieg muzyczny „am kochać nie wolno”. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w niedz. o g. 2-ej pp.

Dziś! Przenój śpiewno-dźwiękowy Kabarety Paryskie! Tańce! Śpiewy!

NOCE PARYSKIE (Montparnasse)
W rol. gł. ulubieniec kobiet bohater filmu „Droga do Raju” Henryk Garat.
Nad program: Dodatek rysunkowy i tygodniowy dźwiękowy „Paramount”. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w niedz. o g. 2-ej. Na pierwszy seans ceny zniżone.

Dziś! Emonjonjary d'amat Dźwiękowy

TRZY STRZAŁY (Tajemnicza śmierć)
W rol. gł. Warner Oland i Margaret Churchill. Słynny detektyw i Scotland Yard wykrywa tajemniczą zbrodnię. E-nocjal! Napięcie! Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w niedz. o g. 2-ej. Na 1 sy seans ceny zniżone.

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe

BROADWAY
p-g. głośnej na cały świat sztuki teatralnej. Udział biorą: Ewelina Bren, M. Kenedy i cały zespół Broadwayu. Fascynująca treść! Wspaniałe sceny kolorowe! Rekordowy sukces. Przepiękna rewia! Anons! Już wkrótce wielkie przeboje „Siódme Przykazanie” i „Pieśniarz Paryża” z Maurice Chivalier w roli tytuł!

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe

BROADWAY
p-g. głośnej na cały świat sztuki teatralnej. Udział biorą: Ewelina Bren, M. Kenedy i cały zespół Broadwayu. Fascynująca treść! Wspaniałe sceny kolorowe! Rekordowy sukces. Przepiękna rewia! Anons! Już wkrótce wielkie przeboje „Siódme Przykazanie” i „Pieśniarz Paryża” z Maurice Chivalier w roli tytuł!

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe

BROADWAY
p-g. głośnej na cały świat sztuki teatralnej. Udział biorą: Ewelina Bren, M. Kenedy i cały zespół Broadwayu. Fascynująca treść! Wspaniałe sceny kolorowe! Rekordowy sukces. Przepiękna rewia! Anons! Już wkrótce wielkie przeboje „Siódme Przykazanie” i „Pieśniarz Paryża” z Maurice Chivalier w roli tytuł!

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe

BROADWAY
p-g. głośnej na cały świat sztuki teatralnej. Udział biorą: Ewelina Bren, M. Kenedy i cały zespół Broadwayu. Fascynująca treść! Wspaniałe sceny kolorowe! Rekordowy sukces. Przepiękna rewia! Anons! Już wkrótce wielkie przeboje „Siódme Przykazanie” i „Pieśniarz Paryża” z Maurice Chivalier w roli tytuł!

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe

BROADWAY
p-g. głośnej na cały świat sztuki teatralnej. Udział biorą: Ewelina Bren, M. Kenedy i cały zespół Broadwayu. Fascynująca treść! Wspaniałe sceny kolorowe! Rekordowy sukces. Przepiękna rewia! Anons! Już wkrótce wielkie przeboje „Siódme Przykazanie” i „Pieśniarz Paryża” z Maurice Chivalier w roli tytuł!

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe

BROADWAY
p-g. głośnej na cały świat sztuki teatralnej. Udział biorą: Ewelina Bren, M. Kenedy i cały zespół Broadwayu. Fascynująca treść! Wspaniałe sceny kolorowe! Rekordowy sukces. Przepiękna rewia! Anons! Już wkrótce wielkie przeboje „Siódme Przykazanie” i „Pieśniarz Paryża” z Maurice Chivalier w roli tytuł!

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe

BROADWAY
p-g. głośnej na cały świat sztuki teatralnej. Udział biorą: Ewelina Bren, M. Kenedy i cały zespół Broadwayu. Fascynująca treść! Wspaniałe sceny kolorowe! Rekordowy sukces. Przepiękna rewia! Anons! Już wkrótce wielkie przeboje „Siódme Przykazanie” i „Pieśniarz Paryża” z Maurice Chivalier w roli tytuł!

Dziś! Niezwykła egz. tyczna premiera

NOCE MAROKAŃSKIE (Krew na Pustyni)
W rolach głównych J. K. HOLT, DOROTHY SEBASTIAN i RALPH GRAVES. Przepyszne sceny walki z Kabyłami. Tragiczna miłość dwóch przyjaźni do jednej kobiety. Ucieczka z Piekłnej Wiosny. Niezwykła reżyserja, wspaniała gra artystów. Początek o godz. 4-ej, w niedz. o g. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Dziś! Najpiękniejszy rewiacyjny 100 proc. dźwiękowy film! Całkowicie w naturalnych kolorach.

PIEŚNIARZ GÓR
Wzruszający prenat miłosny w 14 akt. z życia rosyjskiego. Walka kochać-oprysk z wielkim księciem. Muzyk Franciszka Lehara. W rol. gł. fenomenalny bryton człowiek o złotym głosie Lawrence Tibet i Walence Mc. Donald. Nad program: Dźwiękowa komedia-farsa w 2 akt.

Dziś! Wielkie arcydzieło dźwiękowe</